



ica. We plan to go to Chile, Bolivia, Peru, Brazil and Paraguay. We want to do some volunteer work, preferably in Bolivia. We are collecting money

from among our friends. We will buy books, for example, for the poor, local schools. Everyone can read about our adventures on the internet.

What has been the most interesting part of your trip so far?

Encounters with people are always the most interesting for us. We were very fortunate to meet amazing people, especially on the yacht on the Pacific and later in Indonesia and in Laos. In one of the bays of Papua New Guinea, where there are no roads or airport you can get there only by boat – and it takes many days – we were invited to a village in the jungle. It turned out that a dance ceremony performed in traditional costumes with beautiful plumes and a meal had been prepared especially for us. And they didn't expect anything in return! This was the most wonderful day of our journey. Many people who wanted to talk to us, give



or exchange something often approached our yacht in their canoes. In some places we were a big attraction, as they hadn't seen a yacht or white people for several years. In Sulawesi, in the region of Tonah Toraja, we took part in a three day funeral ceremony which is a great event for the whole community in which several thousand people participated. For this occasion a colourful town is built, buffalos and cows are sacrificed as offerings. We were welcomed by the family of the deceased; we sat together beside the coffins. It was for us completely different customs from our ones, a different culture.

When are you going to end your journey and what then?

We will be back in Warsaw with our family and friends in June. What will happen then? A big party that's certain! We both have our 30th birthdays in June; it will be our first wedding anniversary and ... our return home. Apart from that we will return to our companies and patient bosses. We are planning to build a house in Warsaw but travelling is a habit and it will be difficult to stop. We are dreaming about writing a book and finding a publisher. We want to motivate others to discover the world as a way of escaping everyday life.

Interviewed by Aleksander Kulaszewski



podręczniki dla lokalnych biednych szkół. O naszych przygodach można przeczytać na naszej stronie w internecie.

Co było najciekawsze podczas dotychczasowej podróży?

Najciekawsze dla nas są zawsze bliskie kontakty z ludźmi. Mieliśmy szczęście do nich, szczególnie na jachcie na Pacyfiku i potem w Indonezji oraz w Laosie. W jednej z zatok w Papui Nowej Gwinei, gdzie nie ma drogi ani lotniska, gdzie można dopłynąć tylko łódką – a płynąć trzeba wiele dni – zostaliśmy zaproszeni do wioski w dżungli. Okazało się, że przygotowano dla nas pokaz tańców w tradycyjnych strojach z pięknymi pióropuszcami na głowach oraz poczęstunek. Nie oczekiwali niczego w zamian! To był najcudowniejszy dzień naszej podróży. Do naszego jachtu często podpływały czołna z ludźmi chcącymi porozmawiać, podarować nam coś lub coś z nami wymienić. W niektórych miejscach stanowiliśmy wielką atrakcję, nie widziano tam bowiem jachtu i białych ludzi od kilkunastu lat.

W Sulawesii, w regionie Tonah Toraja, uczestniczyliśmy w trzydniowym pogrzebie, który zawsze stanowi największe wydarzenie dla całej społeczności i na kóry zjeżdża się za-

zwyczaj nawet kilka tysięcy osób. Z tej okazji powstaje całe kolorowe miasteczko, a w ofierze jest składanych wiele baranów i świń. Zostaliśmy przyjęci przez rodzinę zmarłego, zasiedliśmy razem z nimi przy trumnach ze zmarłymi. To dla nas zupełnie inne obyczaje, inna kultura.

Kiedy zamierzacie zakończyć swą podróż i co dalej?

Do Warszawy, do rodziny, do przyjaciół, do domu wracamy w czerwcu. Co będzie po powrocie? Na pewno impreza! Oboje kończymy w czerwcu 30 lat, będzie to pierwsza rocznica naszego ślubu i ... wracamy do domu. Poza tym wracamy do pracy do naszych firm i cierpliwych szefów. Wprawdzie planujemy budowę domu w Warszawie, ale podróżowanie jest jak nałóg i pewnie trudno będzie się powstrzymać. Marzymy o napisaniu książki, o znalezieniu wydawcy. Chcemy motywować innych do odkrywania świata jako sposobu odrywania się od codzienności.

rozmawiał Aleksander Kulaszewski

